

Sygn. akt IX W 1768/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Kalina Pawełko

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r.

sprawy **A. M.**

s. J. i E. z domu B. ur. (...) w P.

obwinionego o to, że: w dniu 6 marca 2015r. o godzinie 7:35 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) przed oznakowanym przejściem dla pieszych ominął pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych w celu przepuszczenia osoby pieszej

- tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. **obwinionego A. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 97 kw zw. z art. 26 ust. 3 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym skazuje go wymierzając na podstawie art. 97kw **karę 300 (trzysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.**

Sygn. akt IX W 1768/15

UZASADNIENIE

Obwiniony A. M. mieszka w O., pracuje jako sprzedawca w O. w hurtowni części samochodowych na ul (...), osiąga dochód miesięczny około(...), jest żonaty, na utrzymaniu ma dwoje dzieci.

W dniu 6 marca 2015r. około godziny 7:35 funkcjonariusze policji A. K. (1) i A. K. (2) jechali radiowozem oznakowanym marki V. (...) o nr rej. (...) ul (...) w kierunku skrzyżowania z ul (...) z zamiarem skrętu w prawo. Pojazdem kierował A. K. (1).

Ulicę (...) jest jednokierunkowa, z pierwszeństwem przejazdu w stosunku do ul (...).

W tym czasie obwiniony jechał samochodem marki R. (...) o nr rej. (...)ul. (...) w O.. W pojeździe był sam

Kierowca radiowozu po dojechaniu do skrzyżowania zauważył samochód obwinionego. Ocenił, iż znajduje się on w bezpiecznej odległości od skrzyżowania i porusza się z dozwoloną prędkością. A. K. (1) wykonał skręt w prawo wjeżdżając w ul (...). Po wykonaniu skrętu zauważył dziecko stojące przed przejściem po prawej stronie. Zatrzymał

się celem umożliwienia mu przejście przez jezdnię. Pieszy wszedł na przejście. W tym czasie na przejście wjechał obwiniony omijając z lewej strony radiowóz stojący przed przejściem. Przejechał przez przejście. Dziecko cofnęło się na chodnik. Funkcjonariusze policji włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe. Zatrzymali obwinionego do kontroli. Obwiniony odmówił przyjęcia mandatu karnego.

(d. notatka 6, wydruk z K. k 5, szkic k 16, wyjaśnienia obwinionego k 17-17v, zeznania A. K. (1) k 17v-18, 18v A. K. (2) k 18)

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż jechał ul (...) z prędkością około 40-50km/h, zauważył samochód V. wyjeżdżający z ul (...). Znajdował się wówczas około 15m od tego skrzyżowania. Musiał wykonać manewry obronne-hamował, ale nie zdołał wyhamować i ominął ten samochód. Radiowóz zatrzymał się przed przejściem dla pieszych zaraz za skrzyżowaniem. Ulica (...) jest szeroka mieszczą się tam dwa pojazdy. Znajdując się równoległe z radiowozem zatrąbił. Na przejściu nie widział pieszych. Radiowóz zasłonił mu widok na przejście. Gdy się z nim zrównał zauważył że ktoś stoi przed przejściem. Oświadczył, że praktycznie zatrzymał się, jechał około 10km/h. Nie zdołał wyhamować przed przejściem. Ominięcie radiowozu było manewrem obronnym, inaczej uderzyłby w niego. Wyjaśnił, iż radiowóz nie hamował gwałtownie przed przejściem.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego dotyczącym przyczyn ominięcia pojazdu marki V. stojącego przed przejściem dla pieszych, w szczególności uznania, iż był to manewr obronny, uznając je za przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Twierdzenia obwinionego pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków A. K. (1) i A. K. (2).

A. K. (1) zeznał, iż przed wykonaniem skrętu w prawo w ul (...) zatrzymał się, widział samochód obwinionego, znajdował się on „dobre 100m” od skrzyżowania i jechał z dozwoloną prędkością. Dlatego zdecydował się wykonać manewr skrętu w prawo. Ocenił, że wykona go bezpiecznie. Dopiero po wjechaniu w ul (...) zauważył po prawej stronie jezdni małego chłopca stojącego przed oznakowanym przejściem dla pieszych, który chciał przejść przez jezdnię. Wcześniej zasłaniał go słup betonowy. Zatrzymał się przed przejściem aby go przepuścić. Dziecko weszło na przejście. W tym momencie, trąbiąc, na przejście wjechał obwiniony omijając stojący radiowóz. Chłopiec wystraszył się i cofnął na chodnik. W ocenie świadka obwiniony znajdował się takiej odległości, iż spokojnie mógł wyhamować pojazd widząc, że radiowóz zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Jego zdaniem manewr jaki wykonał nie zmusił obwinionego do manewrów obronnych. Gdyby nie chłopiec stojący przed przejściem oba pojazdy przejechałyby swobodnie, obwiniony za nim ze swoją prędkością. Z zeznań świadka wynika, iż po zatrzymaniu do kontroli obwiniony zarzucał funkcjonariuszom policji złośliwe zatrzymanie się przed pasami, na których nie było żadnego pieszego. Nie zarzucał im natomiast wymuszenia pierwszeństwa. Nie mówił że musiał hamować by w nich nie uderzyć. Obwiniony nie rozumiał dlaczego radiowóz zatrzymał się przed przejściem, twierdził, iż nie widział dziecka. A. K. zeznał, iż obwiniony nie zwolnił przed przejściem i omijał radiowóz z dotychczasową prędkością. Stanowczo zaprzeczył by obwiniony jechał 10km/h. Używając sygnału dźwiękowego wystraszył chłopca.

A. K. (2) w analogiczny sposób opisał przedmiotowe zdarzenie. Zeznał, iż samochód obwinionego był w bezpiecznej odległości gdy skręcili w ul (...). Ocenił ją na około 200m. Była wystarczająca aby bezpiecznie wjechali i opuścili skrzyżowanie. Po wjechaniu w ul (...) zauważył dziecko po prawej stronie które chciało wejść na przejście. Zatrzymali się aby je przepuścić. Wtedy obwiniony ominął ich z lewej strony trąbiąc. Jechał wówczas 40-50km/h. Zdaniem świadka manewr kierującego radiowozem nie zmusił obwinionego do manewrów obronnych.

Sąd podzielił zeznania świadków uznając je za spójne, logiczne i konsekwentne w toku całego postępowania. Należy zauważyć, iż z zeznań wyżej wymienionych wynika jednoznacznie, że obwiniony ominął ich pojazd stojący przed przejściem i przepuszczający pieszego. Zaprzeczyli by obwiniony zwalniał przed przejściem. Wjechał na nie z dotychczasową prędkością. Z ich relacji wynika, iż w czasie gdy wjeżdżali na skrzyżowanie obwiniony znajdował się w bezpiecznej odległości 100-200m od skrzyżowania, a ich manewr skrętu i wjazdu na skrzyżowanie nie zmusił go do manewrów obronnych. Przed przejściem nie hamowali gwałtownie.

Z relacji świadków i wyjaśnień obwinionego wynika, iż A. M. nie widział dziecka stojącego przed przejściem . Świadkowie twierdzili, iż miał do nich pretensje że zatrzymali się przed przejściem .

Mając powyższe na uwadze wina obwinionego nie budzi wątpliwości a polega na ty, że w dniu 6 marca 2015r. o godzinie 7:35 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) przed oznakowanym przejściem dla pieszych ominął pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych w celu przepuszczenia osoby pieszej .

Obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

Szczególne ostrożność, zgodnie z art. 2 ust. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym polega na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Użycie przez ustawodawcę określenia „szczególna” , oznacza, że chodzi o kwalifikowaną postać ostrożności.

Kierujący zobowiązani są do zachowania szczególnej ostrożności w sytuacjach wskazanych w ustawie, które wiążą się z większym niż przeciętne niebezpieczeństwem. Kierujący zbliżając się do przejścia dla pieszych zobowiązany jest zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu, który znajduje się na przejściu- art. 26 ust1 Prawa o ruchu drogowym. Specjalne zasady obowiązujące kierujących przy zbliżaniu się do przejść i przejeżdżaniu przez nie wynikają z zagrożenia jakie dla pieszych stwarzają pojazdy przejeżdżające przez przejścia. Zatem kierujący zbliżając się do przejścia musi być szczególnie rozważny i uważnie obserwować przejście dla pieszych, aby gdy zajdzie taka potrzeba, zatrzymać swój pojazd przed przejściem i przepuścić pieszego. Zgodnie art. 26 ust. 3 pkt2 ustawy Prawo o ruchu drogowym zabronione jest omijanie pojazdu , który jechał w tym samym kierunku lecz zatrzymał się celem ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. W takich sytuacjach szczególnie często dochodzi do potrąceń osób pieszych. Pamiętać należy , iż pieszy znajdujący się na przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdami - art 13 ust 1 zdanie drugie, cyt ustawy.

Obwiniony zobowiązany była do zachowania szczególnej ostrożności zbliżając się do przejścia dla pieszych, do zatrzymania się przed nim podobnie jak radiowóz, jego omijanie było bowiem zabronione, i do ustąpienia pierwszeństwa pieszemu przechodzącemu przez oznakowane przejście dla pieszych. Nie zastosował się do żadnego z tych obowiązków. Tym samym naruszył jedno z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Piesi znajdujący się na oznakowanym przejściu, przechodzący przez jezdnie mają prawo oczekiwać, iż inni uczestnicy ruchu będą respektowali ich prawo do przejścia w sposób bezpieczny na drugą stronę jezdni.

Szczególne ostrożność była wymagana po stronie obwinionego również z tego względu, iż radiowóz zasłonił mu widoczność na część przejścia, nie widział zatem czy znajdują się na nim piesi. Zachowanie kierującego radiowozem wskazywało na to. Mimo tego obwiniony wjechał na przejście omijając z lewej strony radiowóz. Świadkowie stanowczo zaprzeczyli twierdzeniom obwinionego, iż hamował on przed przejściem i wjechał na nie z niewielką prędkością. Ich relacja przeczy wyjaśnieniom obwiniony , iż był w trakcie manewru obronnego hamowania.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności i faktu naruszenia przez obwinionego jednej z podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 300 złotych. Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 30 złotych uznając, iż osiągnięte przez niego dochody pozwalają mu na ich uiszczenie.